I Czwartek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 1,40-45): Wtedy przyszedł do Niego trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: «Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!». Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich».

Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

«Je?li chcesz, mo?esz mnie oczy?ci? (...). Chc?, b?d? oczyszczony»

Rev. D. Xavier PAGÉS i Castañer
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, podczas naszej codziennej modlitwy, prosimy i pragniemy słyszeć głos Pana. «Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie,
nie zatwardzajcie serc waszych» (Hbr 3,7-8). Ten krótki cytat zawiera dwa elementy: pragnienie i ostrzeżenie. Nie powinniśmy o nich zapominać.

Może jednak zbyt często wypełniamy ten czas naszymi własnymi słowami, zamiast słuchać tego, co Dobry Bóg chciałby nam powiedzieć. Bądźmy więc czujni i pielęgnujmy ciszę wewnętrzną. Ona to, gdy postaramy się unikać rozproszeń i skupimy naszą uwagę, otworzy przed nami przestrzeń na odczucia i inspiracje, które Pan z pewnością wzbudzi w naszych sercach.

Nie zapominajmy o pewnym niebezpieczeństwie. Nasze serce może z czasem ulec zatwardzeniu. Bywa, że ciosy wzmierzane przez życie, mogą nas przekształcić, nawet nieświadomie, w osobę mniej ufną, mniej wrażliwą, pesymistyczną lub pozbawioną nadziei... Prośmy więc Pana Jezusa, abyśmy byli świadomi tego pogorszenia naszego stanu wewnętrznego. Modlitwa jest doskonałą okazją, żeby popatrzeć z dystansem na nasze życie i jego koliczności. Starajmy się odczytywać wszystkie wydarzenia w świetle Ewangelii. Pomoże nam to odkryć, w których obszarach naszego życia potrzebujemy prawdziwego nawrócenia.

Obyśmy prosili o nasze nawrócenie z taką samą wiarą i ufnością jak trędowaty, który stanął przed Jezusem i «upadając na kolana, prosił Go: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”.» (Mk 1,40). Tylko Jezus może uczynić to, co dla nas samych wydaje się niemożliwe. Pozwólmy Bożej łasce działać w naszych sercach, aby były one czyste i poddane Jego działaniu, stając się coraz bardziej podobne do serca samego Jeusa. On z ufnością mówi do nas: «Chcę, bądź oczyszczony!» (Mk 1,41).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jezus, przede wszystkim swoim stylem życia pokazał, że na świecie, w którym żyjemy obecna jest miłość. Miłość [Boga miłosiernego] zauważalna jest szczególnie w kontakcie z cierpieniem, niesprawiedliwością, biedą» (Święty Jan Paweł II)

- «Żyjemy w świecie, w którym Bóg nie jest obecny namacalnie. Można go tylko spotkać dzięki impulsowi serca i rozpoznać, że nie samym “chlebem” żyjemy, ale przede wszystkim dzięki Słowu, które pochodzi od Boga» (Benedykt XVI)

- «Ludzie, często nieświadomi współpracownicy woli Bożej, mogą wejść w sposób dobrowolny w Boży zamysł przez swoje działania, przez swoje modlitwy, a także przez swoje cierpienia. Stają się więc w pełni "pomocnikami Boga" (1 Kor 3, 9; 1 Tes 3, 2) i Jego Królestwa.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 307)